

# Jerzy Ciesielski

---

## Izba łódzka

---

Palestra 46/5-6(533-534), 250-253

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ły wspomnień obok wielu dotychczasowych tak miłych imprez sportowych Adwokatury Polskiej.

Klasyfikacja Izb Adwokackich w XIX Narciarskich Mistrzostwach Adwokatury – Krynica 2002:

- |                  |                   |
|------------------|-------------------|
| I. Kraków        | VI. Gdańsk        |
| II. Lublin       | VII. Wrocław      |
| III. Rzeszów     | VIII. Częstochowa |
| IV. Łódź         | IX. Warszawa      |
| V. Bielsko-Biała | X. Katowice       |

Listy szczegółowych wyników indywidualnych znajdują się w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

*Adw. Andrzej Banaszekiewicz*

## **Izba łódzka**

### **JUBILEUSZ ADW. MIROŚŁAWA OLCZYKA**

Adwokat Mirosław Olczyk urodził się 22 lutego 1925 roku w Piotrkowie Trybunalskim w rodzinie nauczycielskiej.

Do wybuchu II Wojny Światowej ukończył dwie klasy Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie Trybunalskim. Lata okupacji spędził w swoim rodzinnym mieście. Po zamknięciu w roku 1940 przez okupanta szkół średnich, Mirosław Olczyk klasę III gimnazjum ukończył na tajnych kompletach. Potem na tajnych kompletach – w roku 1943 – ukończył liceum humanistyczne i klasyczne. W tym samym roku rozpoczął studia na Tajnym Uniwersytecie Warszawskim. Tam, trzy dni przed wybuchem Powstania Warszawskiego zaliczył pierwszy rok prawa. Jednocześnie pracował jako robotnik leśny w Nadleśnictwie Piotrków. Przebywał w Piotrkowie Trybunalskim w styczniu, w chwili wkroczenia Armii Czerwonej do tego miasta.

Od kwietnia 1945 roku Mirosław Olczyk kontynuował studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia te ukończył na kursie przyspieszonym w grudniu 1946 roku, a w styczniu 1947 roku otrzymał dyplom magistra prawa.

Bezpośrednio po studiach Mirosław Olczyk rozpoczął aplikację sądową w Sądzie Okręgowym w Łodzi, którą zakończył w roku 1950 egzaminem sędziowskim.

W lipcu 1950 roku Mirosław Olczyk został wpisany na listę aplikantów adwokackich w Łodzi. Na podstawie ówczesnych przepisów, jako egzaminowy aplikant sędziowski, po roku aplikacji adwokackiej, został wpisany 25 października 1951 roku na listę adwokatów Izby łódzkiej. Ślubowanie adwokackie złożył dnia 18 stycznia 1952 roku i niemal od razu rozpoczął pracę w indywidualnej kancelarii adwokackiej z adwokat Reginą Dziegielewską – noszącą potem nazwisko Deczyńska.

Od jesieni 1952 roku, w związku z naciskami administracyjnymi na adwokatów, wstąpił do Zespołu Adwokackiego Nr 5 w Łodzi, w którym przyjmował klientów przez 38 lat, aż do roku 1990, od którego znowu wykonuje praktykę w indywidualnej kancelarii adwokackiej, która mieści się pod pierwszym adresem Zespołu Adwokackiego Nr 5.

Dnia 6 lipca 1953 roku – władze adwokatury pochodziły wówczas z nominacji – mecenas Mirosław Olczyk został dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Łodzi. Przyjęcie tej funkcji uzależnił od możliwości dobrania przez Niego członków Rady. Do następnej Rady – pochodzącej już z wyboru – mecenas Mirosław Olczyk został wybrany przez Zgromadzenie Ogólne Adwokatów Izby łódzkiej największą liczbą głosów i przyjął funkcję wicedziekana Rady. Do kolejnych władz łódzkiej adwokatury już nie kandydował. Pełnił jeszcze w łódzkiej radzie funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego. Ponadto w latach osiemdziesiątych był członkiem Komisji Inicjatyw Publicznych Naczelnej Rady Adwokackiej i Komisji ds. Działalności Publiczno-Prawnej.

Jesienią 1957 roku, po zamknięciu tygodnika „Po Prostu”, w proteście przeciwko odejściu Władysława Gomułki od linii października Mirosław Olczyk złożył legitymację Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przestał być członkiem partii. Do dzisiaj pozostał bezpartyjny.

Po Porozumieniach Sierpniowych Mirosław Olczyk udzielał nieodpłatnie władzom i członkom Solidarności informacji z zakresu prawa. Dnia 17 września 1980 roku z inicjatywy Mirosława Olczyka powołane zostało ogólnopolskie Stowarzyszenie Adwokatów i Aplikantów Adwokackich, którego celem było włączenie adwokatury w przemiany posierpniowe oraz starania o wolność wykonywania zawodu adwokata. Stowarzyszenie pełniło też funkcje doradcze, opiniotwórcze, konsultacyjne, w tym opiniowało projekty nowych kodyfikacji karnych. Stowarzyszenie miało status obserwatora I Zjazdu Solidarności w Gdańsku. Dnia 13 grudnia 1981 roku podzieliło los wszystkich stowarzyszeń i zostało zawieszona. Kilku jego członków internowano. Po odwołaniu stanu wojennego Stowarzyszenie zostało rozwiązane. Mecenas Jerzy Olczyk przywiązywał wielką wagę do działalności Stowarzyszenia, ale przystał na jego rozwiązanie przyjmując argument części adwokatury, że w niektórych sprawach może ono dublować samorząd adwokacki po roku 1980 przywrócony w szerokiej postaci.

Mecenas Mirosław Olczyk niezmiennie specjalizował się w prawie karnym i nadal praktykuje jako karnik. Bronił we wszystkich największych łódzkich procesach karnych. Podejmował też obronę przed sądami w innych okręgach. Występował również jako rzecznik poszkodowanych w procesach karnych, w roli pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych. Mecenas Mirosław Olczyk zawsze był doskonale przygotowany do sprawy. Materiał dowodowy znał w szczegółach na pamięć. Zawsze opracowywał do sprawy orzecznictwo sądowe i piśmiennictwo. Był świetnym procesualistą – mistrzowsko wykorzystywał w obronie możliwości, które dawała procedura karna. Jednocześnie prowadził sprawy z wielką kulturą i szacunkiem dla sądu. Jego postępowanie wobec klientów cechowała życzliwość i empatia. Przeży-

wał ich i ich rodzin dramaty i rozterki także w zwyczajnie ludzki sposób. Uważał, że adwokat wobec klienta spełnia trzy funkcje: radzi, wspomaga i jest czynnikiem pocieszającym. Będąc człowiekiem skromnym nie mówił o swojej pracy i sukcesach. Z pewnością w pracy adwokata realizował się. Zawód ten był jego marzeniem. Adwokaturę zawsze postrzegał w pierwszej kolejności jako instytucję życia publicznego współtworzącą rzeczywistość prawną, a dopiero w drugiej jako realizację umów pomiędzy klientem a jego obrońcą. Uważał, że adwokatura jest czynnikiem kontrolującym proces karny.

Był przeciwnikiem wszelkich totalitaryzmów, gdyż uważał, że duszą one wolną niezależną adwokaturę.

Wierny swoim poglądom mecenas Mirosław Olczyk od pierwszych godzin wprowadzenia stanu wojennego służył swoją wiedzą i wspomagał jako prawnik, adwokat i człowiek, represjonowanych w stanie wojennym i ich rodziny. Bronił Andrzeja Słowika w procesie liderów łódzkiej Solidarności (współoskarżonym był Jerzy Kropiwnicki). Bronił łódzkiego dziennikarza Tadeusza Gadułę-Zawratyńskiego. Bronił strajkujących robotników, na przykład górników z Bełchatowa, działaczy Solidarności. Pomagał internowanym, w tym internowanym kolegom adwokatom. Wszystkie czynności podejmował nieodpłatnie. W stanie wojennym występował także w procesach cywilnych i przed sądami pracy, w obronie represjonowanych i ich rodzin. Wcześniej, na przełomie lat 60. i 70., bronił działaczy RUCH-u w ich łódzkim procesie (liderzy RUCH-u Stefan Niesiołowski, Benedykt Czuma i inni sądzeni byli w Warszawie).

Swoją wiedzę z prawa karnego i procesu karnego mecenas Mirosław Olczyk przekazywał kolejnym pokoleniom aplikantów biorąc zawsze aktywny udział w ich szkoleniach. Publikował także fachowe opracowania w czasopiśmie prawniczym.

Jako człowiek zasłużony mecenas Mirosław Olczyk otrzymywał kolejne odznaczenia: Medal X-Lecia Adwokatury (1955), Medal Adwokatura PRL (1974), Medal LXX-Lecia Adwokatury Polskiej (1988), odznaczenie – Adwokatura Zasłużonym (1993), Krzyż Oficerski (1999).

Mecenas Mirosław Olczyk przez 50 lat swojej pracy w zawodzie adwokata (bez aplikacji – bardzo rzadki jubileusz) postępował zawsze zgodnie z zasadami etyki zawodowej. Nigdy nie uchybił godności zawodu adwokata i swojej godności osobistej. Największym jego sukcesem jest wdzięczność ludzi, którym pomógł. A dzięki jego pomocy niejeden niewinny uniknął skazania, wiele razy winnym złagodniono karę, bo obrońca Mirosław Olczyk uwypuklił okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, wiele osób poszkodowanych przez przestępstwo otrzymywały oczekiwaną satysfakcję, gdy Mirosław Olczyk występował o poszanowanie ich praw.

*Adw. Jerzy Ciesielski*

Po uroczystości jubileuszu 50. lat pracy zawodowej adw. Mirosława Olczyka, która się odbyła w dniu 22 stycznia br. w siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w

Łodzi Prezes NRA adw. Stanisław Rymar otrzymał od Szanownego Jubilata list, treść którego poniżej podajemy:

Łódź, dnia 28 lutego 02 r.

Szanowny Pan Prezes  
Naczelnej Rady Adwokackiej  
Stanisław Rymar

*Wielce Szanowny Panie Prezesie,*

*Dziękuję za uświetnienie mego jubileuszu Pańską obecnością. Cenię ten gest jako wyraz szczególnej życzliwości dla naszej Izby, która w latach osiemdziesiątych odgrywała niejaką rolę w działalności NRA i życiu publicznym Adwokatury.*

*Okres „łódzkiej rzeczypospolitej adwokackiej”, który Pan Prezes był łaskaw wysoko ocenić, stanowi również znaczącą część mojej biografii.*

*Dziękuję Szanownemu Panu Prezesowi za serdeczne słowa kierowane do mnie. Jest Pan nie tylko „pierwszym między równymi”, lecz przede wszystkim znakomitym adwokatem, życzliwym kolegą i godnym człowiekiem.*

*Cenię sobie bardzo Pana życzliwość.*

*Wspaniały album będzie ozdobą mojego księgozbioru.*

*Dziękuję. Szczerze oddany*

*Mirosław Olczyk*

## **Izba warszawska**

### **ODSŁONIĘCIE POPIERSIA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO**

16 listopada 2001 r. w siedzibie Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie przy Al. Ujazdowskich 49, miała miejsce podniosła uroczystość o charakterze patriotyczno-rocznicowym – odsłonięcie popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pomnik poświęcił J.E. Biskup Polowy WP generał dywizji Sławoj Leszek Głódź, symbolicznego zaś odsłonięcia dokonał Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat Czesław Jaworski. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością: poseł na Sejm RP adwokat Ryszard Kalisz, pan Andrzej Trzos-Rastawiecki, scenarzysta i reżyser paradokumentalnego serialu wyświetlanego w Telewizji Polskiej, poświęconego życiu i działalności Józefa Piłsudskiego, członkowie Naczelnej Rady Adwokackiej. W uroczystości wzięła udział licznie reprezentowana warszawska Palestra. Jak wynika z ustnego przekazu, warszawska Rada Adwokacka pierwszą uchwałę, której celem miało być uczczenie pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w formie popiersia, podjęła już w roku 1938. Wydarzenia następnego roku realizację uchwały uczyniły niemożliwą. Rzeczywistość kilkudziesięciu następnych lat, mówiąc delikatnie, spowodowała, iż sprawa okazała się nieaktualna. Wystrój wewnętrzny corazziańskiego pałacyku, zwłaszcza zaś spe-